



ANETA PIENIĄDZ

<https://orcid.org/0000-0001-6075-4259>

Wydział Historii Uniwersytetu Warszawskiego

WCZESNOŚREDNIOWIECZNE FORMULARZE JAKO ŹRÓDŁA DO BADAŃ NAD HISTORIĄ SPOŁECZNĄ. WOKÓŁ KSIĄŻKI WARRENA C. BROWNA, *BEYOND THE MONASTERY WALLS. LAY MEN AND WOMEN IN EARLY MEDIEVAL LEGAL FORMULARIES*, CAMBRIDGE 2023, CAMBRIDGE UNIVERSITY PRESS, SS. XIV + 385

Abstrakt: W badaniach nad dziejami epoki karolińskiej wzrasta zainteresowanie kolekcjami formuł, które wcześniej wykorzystywano głównie w studiach nad dyplomatyką, historią prawa i trwaniem późnoantycznych instytucji w średniowieczu. *Formulae* uznawane są obecnie za cenne źródła do badania piśmienności czy relacji społecznych, zwłaszcza codziennych stosunków między ludźmi świeckimi. Tę problematykę zgłębia Warren C. Brown, który wykorzystuje formuły m.in. do analizy relacji rodzinnych, transmisji dóbr, związków osobistych, zmian statusu osobistego oraz strategii rozwiązywania konfliktów w społeczeństwach karolińskiej Europy. Możliwości badawcze są ograniczane jednak przez niedostatek informacji na temat pochodzenia, przeznaczenia i funkcjonowania kolekcji formuł, a także niejasną skalę ich wykorzystywania przy redagowaniu dokumentów. Dopóki te podstawowe problemy źródłoznawcze pozostają nierozwiązane, dopóty warto z ostrożnością podchodzić do wniosków odnoszących się do praktyk społecznych formułowanych na podstawie tej grupy tekstów.

Abstract: Research on the history of the Carolingian era shows growing interest in collections of formularies, which were primarily studied in the fields of diplomacy, legal history, and the continuity of late antique institutions during the Middle Ages. *Formulae* are now considered valuable sources for studying literacy and social relations, especially everyday relations between lay people. Warren C. Brown explores this issue by using the *formulae* to analyse, among other things, family relationships, property transfers, personal connections, changes in personal status, and conflict-resolution strategies within Carolingian communities. However, research opportunities are limited due to a lack of information regarding the origin, purpose, and function of these formularies, as well as uncertainty concerning about their usage in the drafting of documents. Until these fundamental issues related to the sources are resolved, it is advisable to approach conclusions about social practices derived from this group of texts with caution.

Słowa kluczowe: dyplomatyka wczesno-średniowieczna, *formulae*, historia społeczna, piśmienność, epoka Karolingów.

Keywords: early medieval diplomatics, *formulae*, social history, literacy, Carolingian era.

W ostatnim ćwierćwieczu w studiach nad dyplomatyką karolińską coraz chętniej sięga się do nieoczywistych źródeł, pozostających dotąd na marginesie zainteresowania szerszego kręgu badaczy¹. Do tej grupy należą formularze, czyli kolekcje zanonimizowanych pojedynczych formuł dokumentowych lub wzorów całych dokumentów, tworzonych przede wszystkim jako materiał pomocniczy dla pisarzy. Wewnętrzny porządek tych kolekcji bywa różny, często są one od siebie wzajemnie zależne pod względem zawartości i sposobu jej porządkowania. Ożywienie studiów nad formularzami wynika z przemian, które dokonały się w postrzeganiu dokumentu wczesnośredniowiecznego i kulturowych praktyk towarzyszących powstawaniu tego typu źródeł, a także ze zmian w sposobie rozumienia społecznych, symbolicznych i ideologicznych funkcji szeroko rozumianych źródeł aktowych. Rozszerzenie tradycyjnego kwestionariusza badawczego dyplomatyki (skonstruowanego w XIX w. przez i na potrzeby historyków państwa i prawa) zachęciło także historyków społecznych do wyjścia poza eksploatowane intensywnie źródła dokumentowe i do uważniejszego przyjrzenia się możliwościom, jakie dają inne, mniej oczywiste typy źródeł. To zainteresowanie wiąże się również z poszukiwaniem rozwiązania frustrującego problemu: obfitość karolińskich dokumentów (zarówno królewskich, jak i prywatnych) nie przekłada się na ich różnorodność tematyczną. Instytucje kościelne, którym zawdzięczamy przetrwanie tego zasobu źródłowego, zainteresowane były gromadzeniem i przechowywaniem konkretnych typów dokumentów, najczęściej związanych z prawami własności do dóbr ziemskich. Dokumenty wytworzone w związku z innymi czynnościami prawnymi i w zróżnicowanych kontekstach, zwłaszcza poza bezpośrednim otoczeniem społecznym instytucji kościelnych, dochowały się do naszych czasów jedynie szczątkowo, o ile w ogóle. Formularze, choć również wychodziły spod ręki duchownych, wyróżniają się na tym tle bogactwem i różnorodnością treści wykraczających poza standardową zawartość klasztornych czy biskupich archiwów.

Merowińskie i karolińskie formularze (*formulae*, tak nazwane przez ich wydawcę Karla Zeumera, w edycji przygotowanej dla *Monumenta*

¹ Bibliografia opracowań dotyczących formularzy wczesnośredniowiecznych, uzupełniana na bieżąco, stanowi część projektu „*Formulae-Litterae-Chartae*”, o którym niżej, <https://werkstatt.formulae.uni-hamburg.de/bibliography> (dostęp: 28 V 2025).

Germaniae Historica w serii *Leges*²) wykorzystywane były w przeszłości głównie przez historyków prawa. Przedstawiciele innych obszarów mediewistyki sięgali po te źródła znacznie rzadziej, przede wszystkim ze względu na trudności z powiązaniem ich z konkretnym kontekstem społecznym i politycznym, a także niejasności co do czasu powstania i ich przeznaczenia. Niemale znaczenie miało też utrwalone od XIX w. przekonanie o niewielkiej użyteczności źródłowej formularzy — traktowanych jako wtórna wobec dokumentu pomoc kancelaryjna — poza studiami nad zagadnieniami dotyczącymi opisywanych w nich procedur prawnych i historii instytucji. Dopiero na początku XXI w. sytuację tę na dobre zmieniła publikacja monografii Alice Rio, poświęconej formularzom merowińskim i karolińskim jako samodzielnym źródłom³ (a także dokonany przez nią przekład na język angielski dwóch podstawowych merowińskich kolekcji formuł⁴). Ożywiła ona dyskusję w kręgu anglosaskim, ale sprowokowała także do reakcji historyków niemieckich i francuskich. Zdaniem Rio formularze były tworzone, kopiowane i wykorzystywane przede wszystkim jako pomoc dydaktyczna w kształceniu pisarzy w środowiskach klasztornych — w tym względzie jej pogląd nie różni się zasadniczo od przyjmowanego w starszej historiografii. Dla tej badaczki jest to jednak punkt wyjścia do postawienia nowych pytań badawczych: przyjmuje ona, że między zapisaną formułą a rzeczywistością społeczną istniał bezpośredni związek, innymi słowy, formuły mogły być użyte jako podstawa do stworzenia dokumentu, ale tylko w taki sposób, który odzwierciedlał czynność prawną podejmowaną przez strony zlecające jego spisanie, nawet jeśli sama formuła pochodziła z odległej przeszłości. Tworzenie formularzy miało zatem sens tylko wtedy, gdy zapisane w nich formuły były zrozumiałe zarówno dla pisarza, jak i odbiorcy dokumentu, w którym zostaną one użyte — choć niekoniecznie rozumienie to było tożsame z intencją autora wzorca, z którego daną formułę zaczerpnięto. A zatem analiza formularzy może przyczynić się do poznania praktyk społecznych współczesnych czasom ich funkcjonowania. Zarazem Rio stwierdziła zdecydowanie, że niemożliwe jest ustalenie dokładniejszego kontekstu, w jakim poszczególne formuły i formularze powstawały. Tym samym potwierdziła ograniczoną możliwość wykorzystywania formularzy w sposób analogiczny

² *Formulae Merovingici et Carolini Aevi*, wyd. K. Zeumer, Hannoverae 1886 (MGH *Leges*, sectio 5).

³ A. Rio, *Legal Practice and the Written Word in the Early Middle Ages. Frankish Formulae*, c. 500-1000, Cambridge 2009.

⁴ *The Formularies of Angers and Marculf. Two Merovingian Legal Handbooks*, tłum. i wstęp A. Rio, Liverpool 2008 (Translated Texts for Historians, t. 46).

do dokumentów, które wyposażone są w elementy umożliwiające określenie twórcy, czasu, miejsca i okoliczności powstania, w tym zwłaszcza imienną identyfikację uczestników danej czynności prawnej. W swoim studium Rio pokazała jednak, że pozbawione cech indywidualnych formuły mogą być wartościowym źródłem, jeśli zastosuje się odmienny od tradycyjnego kwestionariusz badawczy i potraktuje te źródła jako odrębne zarówno od dokumentów (z którymi zwykle wiązali je dyplomaty), jak i źródeł prawnych (do których zaliczali je tradycyjnie historycy prawa). W jej ujęciu formularze odzwierciedlają przede wszystkim długie trwanie pewnych konceptów prawnych, dostarczają również wiedzy na temat współistniejących, alternatywnych sposobów postępowania w codziennych relacjach międzyludzkich i sytuacjach wymagających zabezpieczenia określonego stanu prawnego. W tym kontekście badaczka zwróciła uwagę na interesujące rozbieżności między utrwalonymi w formularzach praktykami a normami znanymi ze zwodów praw zwyczajowych i legislacji królewskiej. Rozbieżności te odczytywała ona jako świadectwo elastyczności aktorów życia społecznego w dobieraniu możliwie efektywnych rozwiązań problemów, które to rozwiązania mogły, ale wcale nie musiały być w pełni zgodne ze spisaniem prawem. Formuły miałyby stanowić swego rodzaju zasób wzorów takich praktycznych rozwiązań, które użytkownik (pisarz, sprawca czynności prawnej) mógł dopasowywać i adaptować do konkretnych okoliczności. Jak pisała Rio, tak rozumiane formularze stanowiłyby zatem swego rodzaju łącznik między pisanym prawem odzwierciedlającym normatywny stan idealny a dokumentem wyrażającym jednostkową sytuację⁵. Zaslugą Rio było przekonanie badaczy do tego, że przy uwzględnieniu wszystkich ograniczeń da się jednak potraktować formularze jako samodzielne i wiarygodne źródła do poznania słabo rozpoznanych obszarów funkcjonowania frankijskiego społeczeństwa.

Nie jest zaskoczeniem, że do wywołanej pracą Rio dyskusji na temat formularzy włączył się swoją książką Warren C. Brown, historyk związany z California Institute of Technology, znany z badań nad problematyką społeczno-prawną karolińskiej Europy, w szczególności nad metodami rozwiązywania konfliktów oraz funkcjonowaniem systemu prawnego i norm prawnych w relacjach społecznych⁶. Brown już w 2002 r., czyli na długo przed ukazaniem się monografii Rio, zwrócił uwagę na formularze jako użyteczne źródło — odnosił się do nich jednak z dużą rezerwą,

⁵ A. Rio, op. cit., s. 240.

⁶ W.C. Brown, *Unjust Seizure. Conflicts, Interest, and Authority in an Early Medieval Society*, Ithaca–London 2001; idem, *Violence in Medieval Europe*, London–New York 2011.

wskazując na trudności interpretacyjne, których nastroczą⁷. W późniejszych artykułach⁸ i opublikowanej w 2023 r. książce historyk zdecydował się zmierzyć z tymi trudnościami, stawiając sobie za cel rozpoznanie różnego typu relacji społecznych między świeckimi, przede wszystkim tych, które pojawiają się sporadycznie albo wcale w źródłach dokumentowych. Aby uzasadnić tę próbę, przyjął założenie wyjściowe zbliżone do sformułowanego przez Rio, zgodnie z którym formularze karolińskie musiały pozostawać w bezpośrednim związku z praktyką społeczno-prawną, inaczej tworzenie ich kolekcji oraz ich szerokie kopiowanie i modyfikowanie nie miałyby sensu. Co więcej, w jego opinii formularze — jako że ich funkcją było dostarczanie pisarzom wzorów do tworzenia dokumentów wystawianych w bardzo różnych sytuacjach — mogły obejmować znacznie szerszy zakres spraw w porównaniu ze źródłami dokumentowymi zachowanymi w archiwach kościelnych. Można się tylko zgodzić z Brownem, że nasze widzenie życia codziennego społeczeństw wczesnego średniowiecza ogranicza się głównie do obszarów powiązanych w różny sposób z działalnością Kościoła. Kościół był bowiem nie tylko instytucją źródłotwórczą, ale — co nie mniej istotne — gromadzącą i zabezpieczającą źródła przed zniszczeniem znacznie skuteczniej niż świeccy użytkownicy słowa pisanego. Brown stara się udowodnić, że to właśnie formularze mogą w pewnej mierze pomóc w skorygowaniu tej jednostronnej optyki. W swych analizach badacz ten idzie jednak znacznie dalej niż przywoływana wyżej Rio.

Książka Browna skonstruowana jest wedle popularnego zwłaszcza wśród historyków anglosaskich schematu: punkt wyjścia stanowi jednostkowy przykład, w tym wypadku kodeks, pozwalający zakotwiczyć rozważania w materialności wybranego źródła. Od tego pojedynczego źródła Autor przechodzi do rozważań ogólnych, najpierw źródłoznawczych, następnie obejmujących zagadnienia prawoznawcze, a wreszcie poświęconych poszczególnym aspektom życia społeczeństw centralnej

⁷ Idem, *When Documents are Destroyed or Lost: Lay People and Archives in the Early Middle Ages*, „Early Medieval Europe” 11, 2002, 4, s. 337–366; idem, *Conflicts, Letters, and Personal Relationships in the Carolingian formula Collections*, „Law and History Review” 25, 2007, 2, s. 323–344.

⁸ Idem, *Die Karolingischen Formelsammlungen — warum existieren sie?*, w: *Die Privaturkunden der Karolingerzeit*, red. P. Erhart, K. Heidecker, B. Zeller, Dietikon–Zürich 2009, s. 95–101; W.C. Brown, *Laypeople and Documents in the Frankish formula Collections*, w: *Documentary Culture and the Laity in the Early Middle Ages*, red. W.C. Brown, M. Costambeys, M. Innes, A. Kosto, Cambridge 2013, s. 125–151; W.C. Brown, *Konfliktführung unter Laien im Spiegel der karolingischen Formelsammlungen*, w: *Kleine Welten. Ländliche Gesellschaften im Karolingerreich*, red. Th. Kohl, S. Patzold, B. Zeller, Ostfildern 2019 (Vorträge und Forschungen, t. 87), s. 101–122.

części karolińskiego władztwa, w okresie między VIII a X w. W części pierwszej, zatytułowanej dość pretensjonalnie „The Gate” („brama”), Brown w trzech kolejnych podrozdziałach zdefiniował podstawowe pojęcia (s. 3–37), scharakteryzował wyjściowy rękopis na tle innych formularzy karolińskich (s. 38–79) oraz przedstawił problemy językowe związane z podstawą źródłową (s. 80–120). Druga, główna część zatytułowana „The Laity” („świeccy”) zawiera podrozdziały poświęcone analizie formuł pod kątem kolejno: funkcjonowania dokumentu wśród świeckich (s. 121–150), problemów przepływu dóbr i form ich dzierżenia (s. 151–175), form relacji rodzinnych (s. 176–215), konfliktów, ich rozwiązywania i wymiaru sprawiedliwości (s. 216–283), stosunków władzy, problemów wolnego i niewolnego statusu (s. 284–320) i podsumowania zawierającego próbę odpowiedzi na pytanie o przyczyny popularności formularzy w epoce karolińskiej (s. 321–355).

Narracja książki jest osnuta wokół rękopisu powstałego na przełomie VIII i IX w. w Burgundii, zapewne w klasztorze św. św. Piotra i Projektusa w Flavigny-sur-Ozerain, zawierającego kolekcję różnego typu tekstów (Bibliothèque nationale de France, ms. lat. 2123). Wśród nich poczesne miejsce zajmuje formularz skompilowany z fragmentów kilku znanych kolekcji formuł sięgających nawet VI w. (jego twórca wykorzystał np. formularz Markulfa ułożony w drugiej połowie VII lub na samym początku VIII w., ale zawierający formuły o znacznie dawniejszej genezie), uzupełnionych o różnego typu wzory dokumentowe innego pochodzenia, w tym zaczerpnięte z archiwum klasztoru Flavigny. Brown zauważa, że teksty składające się na badany formularz były z rozmysłem dobierane ze starszych zbiorów, modyfikowane, na nowo zestawiane, zgodnie z konkretnymi potrzebami i zainteresowaniami kompilatora(-ów). Przedstawia też układ, w jakim uporządkowano zgromadzony materiał, oraz zależności między formularzem z Flavigny i innymi zachowanymi formularzami z epoki. Na tej podstawie stwierdza, że formularze odgrywały istotną rolę nie tylko jako narzędzie pomocnicze w kształceniu skrybów i ich późniejszej aktywności, ale także narzędzia unifikacji kulturowej i prawnej imperium. Pisarze z różnych ośrodków mieliby dążyć do tego, by spisywać dokumenty według wspólnych wzorców, a formularze winny to zadanie ułatwić.

Pojawia się tu jednak pytanie, z czego miałyby wynikać ten trend i kto miałby być jego promotorem? Według Browna rozpowszechnianie się formularzy można wpisać w szeroko rozumiany nurt odnowy intelektualnej i związanego z nią sięgania do wzorców, którym z racji dawności przypisywano szczególną wartość. Zarazem miałyby stać za tym zjawiskiem przekonanie o potrzebie ujednolicenia formuł dokumentowych i sposobu

przeprowadzania czynności prawnych na rozległych obszarach władztwa karolińskiego, po części inspirowane przez dwór cesarski. O ile jednak nie ma wątpliwości co do znaczenia ujednolicenia praktyk liturgicznych czy ksiąg kościelnych w całym cesarstwie, o tyle nie do końca jest jasne, co miałyby skłaniać do upodabniania do siebie dokumentów spisanych w różnych częściach rozległego państwa, w szczególności jeśli weźmie się pod uwagę regionalne zróżnicowanie zwyczajów prawnych, struktur władzy i lokalnych tradycji. Ryzykowne wydaje się przekonanie Autora o tym, że ideologia kształtowana w kręgu dworu cesarskiego mogła aż tak silnie oddziaływać na praktykę dokumentowania podstawowych czynności prawnych w oddalonych od centrum klasztorach i w ich otoczeniu społecznym⁹. Choć nie ulega wątpliwości, że liczba zachowanych kopii formularzy świadczy o recepcji tych tekstów na rozległych obszarach i o zainteresowaniu posiadaniem tego typu pomocy wśród pisarzy klasztornych. Znacznie ostrożniej (i chyba bardziej przekonująco) do problemu kopiowania i rozprzestrzeniania się formularzy podchodzi Rio, która podkreśla pragmatyczny wymiar dążenia do przyswojenia (i jak zakłada — wykorzystania w procesie wytwarzania dokumentów) wspólnych wzorców w rosnących w siłę i bogactwo klasztorach: dążono do uzyskania możliwie skutecznego zabezpieczenia własnych interesów poprzez posiadanie dokumentów niebudzących wątpliwości formalnych, szczególnie w sytuacji, gdy wymagane było ich przedłożenie w obecności monarchy lub jego przedstawicieli.

Główny problem, z którym Brown (i inni badacze formularzy) musi się mierzyć, polega na tym, że z powodu braku zachowanych źródeł dokumentowych nie można jednoznacznie potwierdzić charakteru

⁹ Nie potwierdzają zjawiska standaryzacji dokumentów ostatnie badania na dużych próbach prowadzone przy użyciu narzędzi cyfrowych, zob. F. Quaas, *How to Write a Private Charter in the Early Middle Ages. Formulaic Written between Uniformity and Heterogeneity*, w: *Standardization in the Middle Ages*, t. 2: *Europe*, red. L.C. Engh, K.B. Aavitsland, Berlin–Boston 2024, s. 175–202. Quaas przebadła obszerne korpusy dokumentów pochodzących z obszarów wczesnośredniowiecznej Alemanii i Bawarii w celu wychwycenia wspólnych cech wskazujących na pochodzenie od tych samych wzorców, w tym od zachowanych formularzy. Analiza ta wykazała raczej swobodę kształtowania dokumentu przez pisarzy: poza podstawowymi sposobami identyfikacji czynności prawnych i ich uczestników konstrukcja poszczególnych formuł nie wydaje się zależeć od jakiegoś ustalonego i mechanicznie powielanego schematu (formularza), a raczej wynika z osobistych preferencji i umiejętności pisarza. Podczas pisania tego artykułu nie miałam jeszcze możliwości zapoznania się z monografią tej autorki, prezentującą pełne wyniki jej badań: F. Quaas, *Zwischen Tradition und Innovation. Formelhaftes Schreiben in Privaturkunden und formulae des Ostfränkischen Reiche*, Ostfildern 2025 (Relectio. Karolingische Perspektiven, t. 8).

wpływu wzorców formularzowych na treść dokumentów powstałych w związku z konkretnymi czynnościami prawnymi. A ponieważ nie jesteśmy pewni, jak formularze wykorzystywano, trudno na podstawie ich analizy wysnuwać jednoznaczne wnioski na temat stosunku opisywanych w nich relacji społecznych do praktyki życia codziennego w IX w. W szczególności kłopotliwy jest niejednorodny charakter formularzy: mieszały się w nich formuły bardzo stare, odnoszące się do instytucji, które na przełomie VIII i IX w. od dawna już nie funkcjonowały, i wzorce zaczerpnięte z dokumentów powstałych stosunkowo niedawno. Trudno powiedzieć, jaką logiką kierowali się redaktorzy formularzy, do czego służyło łączenie starych i nowych elementów — czy pisarzem/kopistą powodowała chęć przygotowania materiału dydaktycznego dla adeptów sztuki spisywania dokumentów, czy zachowywano je przez wzgląd na dawność albo atrakcyjność retoryczną, czy może zainteresowanie budził nietypowy charakter poszczególnych spraw pojawiających się w formułach? Brown nie rozstrzyga tych kwestii, nie ma jednak wątpliwości co do tego, że formularze wykorzystywano w praktyce kancelaryjnej jako bazę do spisywania dokumentów. Na potwierdzenie tej tezy przywołuje wzmianki w samych formularzach o ich funkcji dydaktycznej, jak i dokumenty, w których stosowano zwroty znane z formularzy — konstatuje jednak, że są to nieliczne przykłady. Niepewność musi powodować też po części specyficzny rozkład źródeł aktowych na obszarze imperium karolińskiego — na zachodzie kolekcje dokumentów z IX w., oryginalnych lub skopiowanych *in extenso*, w zasadzie nie występują, zachowały się natomiast pochodzące z tego obszaru formularze; w części wschodniej zaś sytuacja jest odwrotna, tj. dysponujemy znacznymi korpusami źródeł dokumentowych, częściowo również w postaci oryginałów, natomiast nie przetrwały pochodzące stąd formularze. Podobnie jak wcześniej Rio postulująca dalsze badania w tym zakresie¹⁰, także Brown nie daje przekonującej odpowiedzi na pytanie, z czego wynika ta zaskakująca nierównowaga w geograficznym rozmieszczeniu rękopisów zawierających formularze, czy jest tylko przypadkowa i wiąże się ze stopniem zachowania tych źródeł, czy też świadczyła o odmiennościach w kulturze pisarskiej i miała przełożenie na różnice w praktyce tworzenia dokumentów. Wydaje się, że jedynie szeroko zakrojone całościowe badania dużych zespołów dokumentów z różnych części władztwa karolińskiego, pozwalające wychwycić lub zanegować prawidłowości świadczące o wykorzystaniu formularzy przy ich redagowaniu, mogą przybliżyć nas do wyjaśnienia tego fenomenu.

¹⁰ A. Rio, op. cit., s. 194.

Wspomniane wyżej wątpliwości związane z funkcjonowaniem formularzy warunkują także ocenę kolejnych partii omawianej książki. Brown rozważa w nich m.in. problem obecności w formularzach odwołań do prawa rzymskiego i rzymskich instytucji. Porusza zatem zagadnienie, które od dwóch wieków frapowało badaczy, szczególnie historyków prawa, jednak bez ostatecznego rozstrzygnięcia, a mianowicie, jaki charakter miały systemy prawne wczesnośredniowiecznej Europy, czy można w ich przypadku mówić o ciągłości względem późnego antyku, a jeśli tak, to co ta ciągłość w praktyce oznaczała oraz jak ówczesne społeczeństwa rozumiały i wykorzystywały heterogeniczne normy prawne. Zdaniem Browna kopiowanie formuł pochodzących sprzed kilku stuleci, zawierających odniesienia do prawa rzymskiego, wynikało ze szczególnego traktowania tej tradycji. W formularzach przepisywanych na obszarach rzymskiej Galii można jeszcze dopatrywać się ciągłości prawnej i rzeczywistej trwałości niektórych instytucji (np. sposób uwierzytelniania czynności prawnych związany z prowadzeniem podatkowych rejestrów miejskich znanych jako *gesta municipalia*¹¹), jednak na innych terenach zainteresowanie tymi formułami wynikało raczej z potrzeby odwołania do wzorców, które z racji ich proveniencji i dawności uznawano za mające większy autorytet i skuteczność od lokalnie stosowanych. Brown nawiązuje tu do swoich wcześniejszych badań, w których wykazał przekonująco, że w społeczeństwie imperium karolińskiego normy prawne nie miały charakteru absolutnego, lecz traktowane były jako zasób — wybierano z niego te rozwiązania, które w danej sytuacji okazywały się najbardziej skuteczne dla przywrócenia ładu i zakończenia sprawy¹². W tym sensie posłużenie się rozwiązaniami zaczerpniętymi z prawa rzymskiego nawet przez tych, którzy identyfikowali się z inną tradycją prawną, nie powodowało dysonansu, lecz traktowane było jako wykorzystanie jednej z wielu dostępnych możliwości do osiągnięcia celu. Przyjęcie tego założenia pozwala widzieć formularze nie tylko jako świadectwa antykwarycznej fascynacji rzymską tradycją prawną w klasztornych skryptoriach. Włączenie do tworzonego dokumentu terminologii

¹¹ W dyskusji toczącej się wokół kwestii przetrwania we wczesnym średniowieczu (aż po IX w.) w jakiejś szczątkowej formie instytucji *gesta municipalia* Brown reprezentuje ostrożnie sceptyczne stanowisko, odmiennie od zwolenników ciągłości: J. Barbier, *Archives oubliées du haut Moyen Âge. Les gesta municipalia en Gaule franque (VIe-IXe siècle)*, Paris 2014 (Histoire et archives, t. 12). Tej pracy *nota bene* Brown nie przywołuje. Zob. też W.C. Brown, *On the Gesta Municipalia and the Public Validation of Documents in Frankish Europe*, „Speculum” 87, 2012, 2, s. 345–375.

¹² W.C. Brown, *The Use of Norms in Disputes in Early Medieval Bavaria*, „Viator” 30, 1999, s. 15–39.

rzymskiej (czasem w oderwaniu od jej pierwotnego znaczenia) czy nawet całych formuł służyło wzmocnieniu skuteczności aktu prawnego. W tym miejscu Brown wkracza w dyskusję na temat performatywnego charakteru dokumentu, którego treść nie musiała być w pełni zrozumiała dla użytkowników, by oddziaływać na rzeczywistość przez swą formę i formularz. Jako przykład takiego funkcjonowania odniesień do prawa rzymskiego pokazuje formuły stosowane w dokumentach wyzwolenia niewolników. Instytucja obywatelstwa rzymskiego oczywiście w IX w. nie istnieje, natomiast w języku czynności prawnej użycie w odniesieniu do wyzwolenia określenia odwołującego się do tego uprzywilejowanego statusu staje się synonimem nadania mu pełnej wolności, bez względu na to, według jakiego prawa żył jego właściciel. Ten zabieg interpretacyjny pozwala Brownowi uzasadnić praktyczny wymiar formuł rzymskich w tworzeniu aktów wyzwolenia w VIII czy IX w., także na obszarach, na których prawo rzymskie funkcjonowało tylko jako prawo Kościoła. Akceptując spostrzeżenia Autora dotyczące specyficznego rozumienia prawa we wczesnym średniowieczu, wobec niedostatku źródeł ilustrujących praktykę (czyli np. dokumentów zawierających frazy znane z formularzy) trudno jednak zweryfikować, na ile wnioski dotyczące funkcji nawiązań do antycznych instytucji prawnych są trafne.

W dalszej części pracy Brown ukazuje sposób, w jaki dokument funkcjonował jako nośnik treści i artefakt o znaczeniu symbolicznym, także w powiązaniu z innymi formami komunikacji, przede wszystkim słowem mówionym. Podzielałam przekonanie Browna, że w epoce karolińskiej w relacjach między świeckimi elitami, a może także w pewnym zakresie poza nimi, pismo było stosunkowo szeroko wykorzystywane jako narzędzie zabezpieczania stanu prawnego. Świeccy uczestniczyli w kulturze pisma i dostrzegali potrzebę posługiwania się dokumentem, nawet jeśli nie zawsze mogli ten dokument przeczytać, a prawie nigdy – własnoręcznie napisać. Jak zauważa Brown, problematyczne jest to, że za tym ogólnym twierdzeniem kryje się lokalne zróżnicowanie, którego nie sposób uchwycić poprzez analizę samych formularzy.

Najobszerniejszą część pracy Autor poświęca na przedstawienie możliwości, jakie dają formularze w badaniu zjawisk społecznych. Omawia pięć obszarów aktywności, które znalazły odzwierciedlenie w formularzach: stosunki własnościowe, relacje rodzinne, rozwiązywanie konfliktów, relacje władzy oraz kwestie wolności i niewoli. Nie jest zaskakujące, że formuły dotyczące transakcji majątkowych i innych spraw związanych z określaniem tytułów prawnych do dóbr stanowią dominującą grupę. Brown wylicza kolejno przykłady różnych form obrotu dobrami ziemskimi obecnych w formularzach – od prostych aktów sprzedaży czy

wymiany, przez kontrakty dzierżawne, po nadania itp. Zestawia ze sobą formuły pochodzące z różnych okresów i obszarów, stwierdzając długie trwanie podobnych rozwiązań. Główna konkluzja płynąca z analizy tych przykładów to jednak przede wszystkim udowodnienie zróżnicowania form prawnego regulowania stosunków majątkowych między świeckimi jako metody tworzenia więzi międzyludzkich i wysoka świadomość znaczenia pisanej formy ich potwierdzania. Zwyczaje świeckich nie różniły się pod tym względem zasadniczo od praktyk występujących w stosunkach między instytucjami kościelnymi a ich otoczeniem społecznym, znanych znacznie lepiej dzięki dokumentom zachowanym w archiwach klasztornych.

Rozważania nad sposobami transmisji dóbr prowadzą Browna do problematyki związanej z funkcjonowaniem więzi rodzinnych. Stara się on jednak wykorzystać formularze do wyjścia poza tradycyjnie rozumiane problemy relacji majątkowych: w szczególności interesują go przykłady ilustrujące charakter więzi rodzinnych, w tym odnoszące się do związków emocjonalnych. Analizuje zatem przypadki nadań stanowiących zabezpieczenie dla członków rodziny z jakiejś przyczyny ułomnych, osieroconych, rozważa emocjonalnie nacechowany język zapisów testamentowych itp. Autor przekonuje, że formuły te zawierały zrozumiały dla odbiorców i celowy komunikat dotyczący charakteru relacji między stronami, wykraczający poza czysty formalizm, a terminy określające emocje nie pełniły tylko funkcji retorycznego ozdobnika. W tym sensie formuły odzwierciedlałyby to, co w społeczeństwie karolińskiej Europy można było czuć wobec bliskich, i sposoby okazywania im troski, czyli stanowiły świadectwo emocji rozumianych jako konstrukt kulturowy. Problem w tym (co Autor podkreśla), że rozważania na temat psychologicznych uwarunkowań określonych działań i ich opisu są szczególnie narażone na ryzyko anachronizmu. Dodatkowo specyfika tej konkretnej grupy źródeł powoduje, że mamy z reguły do czynienia z sytuacjami atypowymi, które z tej racji uznawano za warte utrwalenia, choć z niejasnych dla nas powodów. Dobry przykład takich trudności interpretacyjnych stanowi analizowana w książce „umowa rozwodowa”, która wywodzi się bez wątpienia z rzymskiej praktyki prawnej (Kodeks Teodozjusza) i sama w sobie jest unikalna w dyplomatyce wczesnośredniowiecznej. Na podstawie tego szczególnego dokumentu Brown wysnuwa wniosek o przetrwaniu praktyki rozwodu, za porozumieniem stron, potwierdzanego układem między małżonkami, w okresie, kiedy Kościół intensywnie promował zasadę nierozzerwalności małżeństwa. Jest jasne, że ścieranie się sprzecznych norm dotyczących małżeństwa prowadziło, szczególnie w IX w., do powstania różnych antynomii. Trudno jednak zrozumieć,

dlaczego duchowni pisarze posługujący się formularzami, stanowiącymi bądź co bądź, przynajmniej w opinii Browna, produkt elity intelektualnej Kościoła, mieliby świadomie godzić się na legitymizowanie spisywanymi przez siebie dokumentami instytucji, o której zlikwidowanie zaciekle walczyli biskupi i najwybitniejsi moralisci epoki, wspierani na dodatek przez monarchów¹³. Byłabym znacznie ostrożniejsza i zastanowiłabym się np. nad tym, czy ów antyczny *libellus repudii* nie interesował czasem użytkowników formularza raczej jako przykład tego, co zgodnie ze słowami Jezusa u ewangelisty Mateusza było co prawda dopuszczalne według prawa Mojżeszowego, ale czego chrześcijanie nie powinni żadną miarą stosować. Trzeba się jednak zgodzić z Autorem w zasadniczej kwestii: postulowany porządek odtwarzany na podstawie spisów praw zwyczajowych, prawa stanowionego przez władców i Kościół niekoniecznie musi się pokrywać w indywidualnych przypadkach z praktyką, której słabe echo pobrzmiwa w źródłach dyplomatycznych (Brown słusznie podkreśla tu np. złożony problem kobiecych praw do dziedziczenia).

Interesującą część pracy stanowią rozważania o rozwiązywaniu konfliktów. Brown akcentuje anachroniczność wciąż jeszcze przyjmowanego w mediewistyce podziału na sądowe i pozasądowe metody przywracania ładu. Na podstawie analizy formuł wskazuje na komplementarność tych metod i elastyczność w wykorzystywaniu ich w zależności od okoliczności danej sprawy. Niewątpliwie też formuły dają wgląd w te etapy sporów, które nie mają szansy znaleźć się w protokołach sądowych. Co więcej, Autor pokazuje, jak źródłotwórcze mogły być różne sprawy sporne między świeckimi, których dokumentacja nie miała szans przetrwać w archiwach kościelnych, skupionych przede wszystkim na zabezpieczaniu interesów majątkowych. Stanowić one mogą czasem także świadectwo funkcjonowania norm prawnych służących ograniczeniu krwawej przemocy, np. dotyczących głównie przemyśleń czy pokuty.

Brown sięga także po zachowane w formularzach wzory listów. Źródła te — dla epoki karolińskiej wciąż niedostatecznie przebadane — dostarczają informacji na temat konkretnych sytuacji społecznych, które sprowokowały nadawcę do sięgnięcia po pióro, a także stanowią podstawowe źródło do zrozumienia, czym była wczesnośredniowieczna piśmienność jako narzędzie tworzenia i utrzymywania złożonej sieci relacji osobistych, tak wertykalnych, jak i horyzontalnych. Autor, poprzez kolejne

¹³ K. Heidecker, *The Divorce of Lothar II. Christian Marriage and Political Power in the Carolingian World*, Ithaca–London 2010 (wyd. hol. 1997); Ph.L. Reynolds, *Marriage in the Western Church. The Christianization of Marriage during the Patristic and Early Medieval Periods*, Boston–Leiden 2001.

analizowane formuły, ukazuje konfiguracje zależności i wzajemnych zobowiązań, które można opisać szeroką gamą pojęć takich jak patronat, protekcja, mediacja, wstawiennictwo, *amicitia* itd. Głębsze przebadanie epistolografii dostarcza cennych argumentów potwierdzających przyjęte szeroko w historiografii rozumienie istoty karolińskiego systemu społeczno-politycznego jako państwa związków osobistych.

Książkę zamykają rozważania na temat wolnego i niewolnego statusu jednostek, społecznego rozumienia wolności i niewoli, sposobów i przyczyn przechodzenia między grupami o różnym statusie. Formularze karolińskie dostarczają w tym względzie obfitego materiału obejmującego np. akty wyzwolenia, nadania dla wyzwolenców, ustalenia dotyczące małżeństw między osobami o nierównym statusie. Pod tym kątem były analizowane przez Rio¹⁴. Brown zwraca uwagę na zasady stosowania w formularzach określeń semantycznie powiązanych z niewolnym statusem: przede wszystkim zależały one od okoliczności, w jakich występowały określane nimi osoby, ich relacji względem sprawujących władzę, wobec innych osób o podobnym statusie, krewnych, od charakteru źródła i czynności prawnej itd. Autor przychylił się do ugruntowanej we współczesnej mediewistyce koncepcji płynności statusu osobistego we wczesnym średniowieczu, w szczególności w niższych warstwach społecznych. Status ten zależny był tak od posiadania zasobów materialnych, jak i wsparcia ludzi stojących wyżej w hierarchii, a w mniejszym stopniu od definicji prawnej. Interesującym przykładem są analizowane przez Browna przypadki małżeństw osób o nierównym statusie. Praktyka rozchodzi się tu z zasadami prawa (zwyczajowego i królewskiego), precyzyjnie definiującego np. zasady dziedziczenia statusu osobistego. Status małżonków i pochodzących z takich małżeństw dzieci określany jest faktycznie przez jednostkowe decyzje ich panów i może podlegać negocjacjom.

Na koniec jeszcze uwaga dotycząca praktyki publikacyjnej i jej skutków. Anglosaskim obyczajem w książce cytaty źródłowe podawane są wyłącznie w przekładzie z odesłaniem do edycji lub oryginału, co najwyższej pojedyncze pojęcia przywołano w wersji łacińskiej. Autor posługuje się w narracji obszernymi wyimkami ze źródeł we własnym tłumaczeniu, umieszczonymi w tekście głównym, jako podstawą do szczegółowej analizy poszczególnych zagadnień. Nie jest to problemem, jeśli weryfikacja wniosków wymaga tylko sięgania do dostępnych edycji zawierających tekst łaciński. Gorzej, jeśli są to cytaty zaczerpnięte z tekstów

¹⁴ A. Rio, op. cit., s. 212–237; eadem, *Freedom and Unfreedom in Early Medieval Francia: The Evidence of the Legal formulae*, „Past and Present” 193, 2006, 1, s. 7–40.

rękopiśmiennych. To, niestety, powoduje, że czytelnikowi łatwo umykają łacińskie niuanse terminologiczne, które mają czasem niemałe znaczenie. Na poziomie analizy terminologii łacińskiej pojawiają się np. pytania, czy przypadki analizowane łącznie ze względu na podobieństwo opisywanej sytuacji społecznej dotyczą rzeczywiście tych samych zjawisk. Dla Browna te różnice terminologiczne mają drugorzędne znaczenie, przyjmuje on bowiem założenie, że w pewnej mierze język stosowanej formuły kształtował zjawisko społeczne, a nie powinien to zjawisko społeczne precyzyjnie opisywać. Innymi słowy, np. użycie w IX w. terminu właściwego stosunkom społecznym w VI w. wynikało z tego, że termin ten był rozumiany przez wystawcę dokumentu nie w pierwotnym znaczeniu, ale w kontekście współczesnych mu relacji i norm.

Podsumowując, główne wnioski Browna płynące z przeprowadzonej analizy formularzy można sprowadzić do trzech punktów: po pierwsze, podział na świeckich i duchownych w badaniu zjawisk społecznych ma uzasadnienie, jako że każda grupa dysponowała nieco innymi narzędziami budowania relacji społecznych czy rozwiązywania konfliktów, choć wzajemnie mogły się one dopełniać. Po drugie, analiza formularzy uzupełnia wiedzę na temat funkcjonowania słowa pisanego w czynnościach prawnych, roli i miejsca dokumentu jako świadectwa tych czynności, bez względu na status społeczny i płeć sprawców danej czynności. Tym samym Brown opowiada się za tezą o szerokim upiśmiennieniu społeczeństw żyjących na centralnym obszarze władztwa karolińskiego, przynajmniej w stopniu pozwalającym na rozumienie funkcji dokumentu. Wreszcie, po trzecie, stosowanie formularzy jako źródeł wzorców miało także wymiar ideowy, służyć mogło ujednolicaniu wyobrażeń i wiedzy na temat tego, jak poszczególne czynności prawne powinny być dokumentowane. Za pośrednictwem pisarzy redagujących dokumenty wywierały one wpływ na samą praktykę.

Książka Browna zwraca uwagę na szerokie możliwości wykorzystania formularzy wczesnośredniowiecznych, wykraczające daleko poza tradycyjne zainteresowania dyplomatyki czy historii prawa. Pokazuje także, w jaki sposób można odczytać zanonimizowane i fragmentaryczne źródła aktowe, które nie przekazują spójnej narracji powiązanej z konkretnymi osobami, miejscami i wydarzeniami. Cenne jest proponowane przez Browna holistyczne podejście do źródła, postulowane w nowoczesnych badaniach, ale niekoniecznie łatwo przyswajane w szerszej praktyce. Książka pozostawia jednak czytelnika z rozterką, na ile te heterogeniczne źródła o nie do końca wyjaśnionej genezie i funkcjach mogą dać faktycznie odpowiedź na stawiane przez Autora pytania dotyczące praktyk społecznych. Można tylko mieć nadzieję, że prawdziwym

przełomem w badaniach nad formularzami i okazją do weryfikacji wniosków Browna będzie realizacja wieloletniego (2017–2032) projektu nowej edycji tych źródeł — „*Formulae-Litterae-Chartae*”, nad którym pracuje zespół badawczy pod kierownictwem Philippe’a Dupreux na Uniwersytecie w Hamburgu¹⁵. Projekt ten umożliwi m.in. analizy porównawcze materiałów dokumentowych i formularzy, które być może pozwolą rozstrzygnąć, czym rzeczywiście były i jaką funkcję pełniły te źródła.

Early Medieval Formularies as Sources for Social History Research. On Warren C. Brown’s Book, *Beyond the Monastery Walls. Lay Men and Women in Early Medieval Legal Formularies*, Cambridge: Cambridge University Press, 2023, pp. XIV + 385

This article discusses the latest research on early medieval collections of *formulae*. In his latest book, *Beyond the Monastery Walls. Lay Men and Women in Early Medieval Legal Formularies* (Cambridge: Cambridge University Press, 2023) Warren C. Brown highlights that, by using a research questionnaire different from the typical ones employed in diplomatics, *formulae* can be used to explore the social history of the Carolingian era, particularly of everyday interactions between laypeople, the status of legal norms in social practices, and the role of writing outside the clergy milieu. However, there are significant challenges in researching formularies, including insufficient knowledge of their origins, purposes, and functioning within *formulae* collections, as well as the scale of their use in drafting documents. Consequently, some of Brown’s hypotheses cannot be verified with the current state of knowledge. While we should be cautious in evaluating the usefulness of this category of sources for understanding social practices, the large-scale research projects currently underway on this previously overlooked area show great promise.

Bibliografia

Edycje źródłowe

- Formulae Merowingici et Carolini Aevi*, wyd. Karl Zeumer, Hannoverae 1886 (MGH Leges, sectio 5).
The Formularies of Angers and Marculf. Two Merovingian Legal Handbooks, tłum. i wstęp Alice Rio, Liverpool University Press, Liverpool 2008 (Translated Texts for Historians, t. 46).

¹⁵ Strona projektu pozwala m.in. zapoznać się z koncepcją nowej edycji formularzy oraz założeniami analiz porównawczych, <https://www.formulae.uni-hamburg.de/> (dostęp: 28 V 2025).

Opracowania

- Barbier Josiane, *Archives oubliées du haut Moyen Âge. Les gesta municipalia en Gaule franque (VIe-IXe siècle)*, Champion, Paris 2014 (Histoire et archives, t. 12).
- Brown Warren C., *Beyond the Monastery Walls. Lay Men and Women in Early Medieval Legal Formularies*, Cambridge University Press, Cambridge 2023.
- Brown Warren C., *Conflicts, Letters, and Personal Relationships in the Carolingian formula Collections*, „Law and History Review” 25, 2007, 2, s. 323–344.
- Brown Warren C., *Die Karolingischen Formelsammlungen — warum existieren sie?*, w: *Die Privaturkunden der Karolingerzeit*, red. Peter Erhart, Karl Heidecker, Bernhard Zeller, Urs Graf Verlag, Dietikon–Zürich 2009, s. 95–101.
- Brown Warren C., *Konfliktführung unter Laien im Spiegel der karolingischen Formelsammlungen*, w: *Kleine Welten. Ländliche Gesellschaften im Karolingerreich*, red. Thomas Kohl, Steffen Patzold, Bernhard Zeller, Jan Thorbecke Verlag, Ostfildern 2019 (Vorträge und Forschungen, t. 87), s. 101–122.
- Brown Warren C., *Laypeople and Documents in the Frankish formula Collections*, w: *Documentary Culture and the Laity in the Early Middle Ages*, red. Warren C. Brown, Marios Costambeys, Matthew Innes, Adam J. Kosto, Cambridge University Press, Cambridge 2013, s. 125–151.
- Brown Warren C., *On the Gesta Municipalia and the Public Validation of Documents in Frankish Europe*, „Speculum” 87, 2012, 2, s. 345–375.
- Brown Warren C., *The Use of Norms in Disputes in Early Medieval Bavaria*, „Viator” 30, 1999, s. 15–39.
- Brown Warren C., *Unjust Seizure. Conflicts, Interest, and Authority in an Early Medieval Society*, Cornell University Press, Ithaca–London 2001.
- Brown Warren C., *Violence in Medieval Europe*, Routledge, London–New York 2014.
- Brown Warren C., *When Documents are Destroyed or Lost: Lay People and Archives in the Early Middle Ages*, „Early Medieval Europe” 11, 2002, 4, s. 337–366.
- Heidecker Karl, *The Divorce of Lothar II. Christian Marriage and Political Power in the Carolingian World*, Cornell University Press, Ithaca–London 2010 (wyd. hol. 1997).
- Quaas Franziska, *How to Write a Private Charter in the Early Middle Ages. Formulaic Written between Uniformity and Heterogeneity*, w: *Standardization in the Middle Ages*, t. 2: *Europe*, red. Line Cecilie Engh, Kristin B. Aavitsland, De Gruyter–Brill, Berlin–Boston 2024, s. 175–202.
- Quaas Franziska, *Zwischen Tradition und Innovation. Formelhaftes Schreiben in Privaturkunden und formulae des Ostfränkischen Reiche*, Jan Thorbecke Verlag, Ostfildern 2025 (Relectio. Karolingische Perspektiven, t. 8).
- Reynolds Philip Lyndon, *Marriage in the Western Church. The Christianization of Marriage during the Patristic and Early Medieval Periods*, Brill, Boston–Leiden 2001.
- Rio Alice, *Freedom and Unfreedom in Early Medieval Francia: The Evidence of the Legal formulae*, „Past and Present” 193, 2006, 1, s. 7–40.
- Rio Alice, *Legal Practice and the Written Word in the Early Middle Ages. Frankish Formulae, c. 500–1000*, Cambridge University Press, Cambridge 2009.

Biogram: Aneta Pieniądz, dr hab., zatrudniona na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego jako adiunkt. Zainteresowania badawcze: historia społeczna wczesnego średniowiecza, historia kobiet, historia rodziny, historia bartnictwa w Polsce, akademicka dydaktyka historii; kontakt: aneta.pieniadz@uw.edu.pl.

Author: Aneta Pieniądz, PhD hab., assistant professor at the Faculty of History, University of Warsaw. Research interests: social history of the early Middle Ages, women's history, family history, history of beekeeping in Poland, and academic teaching of history; contact: aneta.pieniadz@uw.edu.pl.